

1. [W] piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że z uregulowanej w art. 366 k.p.c. powagi rzeczy osądzonej korzystają jedynie orzeczenia co do istoty sprawy (merytoryczne) (...) Postanowienie o odrzuceniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jako nienależące do kategorii wymienionych orzeczeń merytorycznych, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania opartego na podstawie art. 379 pkt 3 k.p.c.

2. [W]obec (...) okoliczności, iż skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie została oparta na podstawie z art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c., wzięcie przez Sąd pod rozwagę z urzędu kwestii nieważności zapisu na sąd polubowny było niedopuszczalne.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 19 października 2007 r.
V CSK 181/07**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie ze skargi Ireny P. przeciwko "P." S.A. w W. o uchylenie wyroku sądu polubownego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2007 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 grudnia 2006 r., uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Dnia 22 marca 2002 r. zapadł wyrok sądu polubownego, wydany przez zespół orzekający Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, oddalający powództwo w sprawie wniesionej przez Przemysława P., Piotra P. i Irenę P. przeciwko P. S.A. w W. o zapłatę 10 243 978,75 zł z tytułu kary umownej.

Dnia 27 maja 2002 r. skargę o uchylenie tego wyroku, opartą na art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. wnieśli wszyscy powodowie. Jednakże Sąd Okręgowy we Wrocławiu skargę Przemysława P. i Piotra P. zwrócił zarządzeniem z dnia 17 grudnia 2002 r. z powodu nieuiszczenia opłaty sądowej, a skargę Ireny P. odrzucił na rozprawie dnia 22 października 2003 r. jako spóźnioną. Zażalenie Ireny P. na odrzucenie skargi zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 23 grudnia 2003 r.

Dnia 4 lutego 2003 r. powodowie złożyli ponownie skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, opartą na podstawie z art. 712 § 1 pkt. 4 k.p.c., z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Postanowieniem z dnia 18 lutego 2005 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu odrzucił wniosek Przemysława P. i Piotra P. o przywrócenie terminu jako spóźniony i odrzucił ich skargę oraz oddalił wniosek Ireny P. o przywrócenie terminu (uznał, że nie doszło do uchybienia terminowi, ponieważ powódce nie doręczono wyroku) i odrzucił jej skargę. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – po rozpoznaniu zażalenia powodów – postanowieniem z dnia 16 czerwca 2005 r. uchylił zaskarżone orzeczenie w części odrzucającej skargę Ireny P. oraz oddalił zażalenie Przemysława P. i Piotra P.

Dnia 9 stycznia 2006 r. Irena P. uzupełniła skargę, zarzucając nieważność zapisu na sąd polubowny, spowodowaną sporządzeniem zapisu przez pełnomocnika nieumocowanego do jego dokonania, oraz pozbawienie jej możliwości obrony swych praw wskutek działania przed sądem polubownym w jej imieniu nieumocowanego pełnomocnika procesowego.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uchylił przytoczony wyrok sądu polubownego w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego Ireny P. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 29 grudnia 1999 r. powódka udzieliła pisemnego pełnomocnictwa Piotrowi P. „do dysponowania w dowolny sposób, w tym również sprzedaży jej akcji w spółce C. S.A. z siedzibą we W., dowolnym osobom, za cenę i na warunkach

według uznania pełnomocnika, do składania wszelkich wniosków, oświadczeń i dokumentów, jakie okażą się niezbędne do realizacji pełnomocnictwa”.

Piotr P., działając na podstawie wymienionego pełnomocnictwa, zawarł w imieniu Ireny P. z pozwaną spółką trzy umowy: dnia 30 grudnia 1999 r. ramową umowę dotyczącą zamiany akcji na obligacje oraz dnia 14 stycznia 2000 r. umowę zamiany akcji C. S.A. na obligacje Skarbu Państwa i umowę w sprawie zasad przejęcia zobowiązań. Wszystkie umowy zawierały postanowienie, że wynikające z nich spory będą rozstrzygane przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie.

Dnia 4 lipca 2001 r. do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej wpłynął pozew Przemysława P. i Piotra P. przeciwko P. S.A. w W. o zapłatę 10 243 978,75 zł. Jako powódka została w nim wymieniona także Irena P. Jednakże do pozwu nie dołączono jej pełnomocnictwa udzielonego powodom bądź działającym w ich imieniu adwokatowi Sławomirowi K. i radcy prawnemu Elwirze M.-K. Pozew nie został też osobiście podpisany przez Irenę P.

Podkreślając związaną z sądem podstawami skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut nieważności zapisu na sąd polubowny podlega rozpoznaniu z urzędu na podstawie art. 714 k.p.c. in fine. Objęcie wyrokiem sądu polubownego osoby, która nie była stroną umowy o poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, oznacza bowiem wydanie wyroku z naruszeniem praworządności. Zdaniem Sądu z pełnomocnictwa udzielonego przez skarżącą Piotrowi P. nie wynika umocowanie pełnomocnika do poddania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów wynikających z umów zawartych na podstawie tego pełnomocnictwa. Piotr P. został jedynie umocowany do dysponowania według własnego uznania oznaczonymi akcjami i składania wszelkich wniosków, oświadczeń i dokumentów, jakie okażą się niezbędne do podjęcia czynności określonych w pełnomocnictwie. Dokonując w imieniu skarżącej zapisu na sąd polubowny, Piotr P. przekroczył zatem zakres udzielonego mu pełnomocnictwa. W tej sytuacji zapis na sąd polubowny, wobec niewykazania przez pozwaną, że skarżąca go potwierdziła, należało uznać za nieważny (art. 103 k.c.).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej. Sąd odwoławczy podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię spornego pełnomocnictwa. Nie dopatrywał się też podstaw do uznania, że sporządzony z przekroczeniem umocowania zapis na sąd polubowny został potwierdzony przez Irenę P. Potwierdzeniem zapisu nie są ani

złożenie pozwu w sądzie polubownym, ani skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Nie ma bowiem jakiegokolwiek dowodu na aktywność Ireny P. przed sądem polubownym, a wniesienie skargi świadczy o dążeniu do zniweczenia wydanego wyroku. Sąd nie podzielił zarzutu apelującej, że okoliczność, iż nieważność zapisu na sąd polubowny stanowi samodzielną podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712 § 1 pkt 1), wyłącza możliwość wzięcia tej podstawy przez sąd pod rozważenie z urzędu (art. 714 k.p.c.). Przewidziany w art. 712 § 1 i art. 714 k.p.c. podział podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie ma bowiem charakteru dychotomicznego. Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do rozpoznania wydanego przez niego postanowienia z dnia 23 grudnia 2003 r. i z dnia 16 czerwca 2005 r. w trybie art. 380 k.p.c. ponieważ wymienione postanowienia nie są objęte hipotezą tego przepisu.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik pozwanej zarzucił naruszenie art. 98 i art. 103 k.c. w zw. z art. 60 i 65 k.c. oraz art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 715 k.p.c. i art. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478, dalej: ustawa nowelizująca), art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 3 i art. 386 § 2 i § 3 k.p.c., art. 386 § 5 k.p.c. w zw. z art. 715 k.p.c. i art. 2 ustawy nowelizującej, art. 714 k.p.c. w zw. z art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c. i z art. 2 ustawy nowelizującej, art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 380 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 i art. 365 § 1 k.p.c. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i odrzucenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego bądź przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut nieważności postępowania, ponieważ jego uwzględnienie powoduje najdalej idące konsekwencje procesowe (art. 386 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Zdaniem skarżącej postępowanie przed Sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością postępowania spowodowaną rozpoznaniem sprawy przez sąd w składzie sprzecznym z przepisami prawa. Sąd odwoławczy przeoczył bowiem, naruszając art. 386 § 5 w związku z art. 715 k.p.c. w związku z art. 2 ustawy nowelizującej i art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 4 i art. 386 § 2 k.p.c., że sprawę w pierwszej instancji rozpoznał – po

uchyleniu postanowienia z dnia 18 lutego 2005 r. o odrzuceniu skargi Ireny P. – Sąd Okręgowy w tym samym składzie, który wydał uchylone postanowienie.

Istota rozważanego zarzutu sprowadza się do kwestii, czy przepis art. 386 § 5 k.p.c. ma zastosowanie w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia. Wyrażane w tej kwestii – zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie – różne poglądy spowodowały przedstawienie przez jeden z sądów apelacyjnych zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Rozstrzygając to zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 sierpnia 2006 r., III CZP 56/06 (OSNC 2007, nr 3, poz. 43) uznał, że przepis art. 386 § 5 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podzieliła to rozstrzygnięcie i jego motywy, przedstawione w opublikowanej uchwale. To oznacza, że podniesiony przez skarżącą zarzut nieważności postępowania spowodowanej sprzecznym z przepisami składem sądu orzekającego jest nieuzasadniony.

Nie można także podzielić zarzutu skarżącej, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością postępowania spowodowaną powagą rzeczy osądzonej. Wskazując na naruszenie art. 199 § 1 pkt 3 w związku z art. 715 k.p.c. w związku z art. 2 ustawy nowelizującej i art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 3 i art. 386 § 2 i 3 k.p.c., skarżąca powodująca nieważność postępowania powagą rzeczy osądzonej łączy – jak wynika z uzasadnienia podstawy kasacyjnej i jej rozwinięcia w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – z prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 23 grudnia 2003 r. o odrzuceniu skargi Ireny P. Tymczasem zarówno **w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że z uregulowanej w art. 366 k.p.c. powagi rzeczy osądzonej korzystają jedynie orzeczenia co do istoty sprawy (merytoryczne)**, a więc wyroki wydane w postępowaniu procesowym i postanowienia wydane w postępowaniu nieprocesowym co do istoty sprawy (art. 518 k.p.c.). **Postanowienie o odrzuceniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jako nienależące do kategorii wymienionych orzeczeń merytorycznych, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania opartego na postawie art. 379 pkt 3 k.p.c.** (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1967 r., II CZ 68/67, OSP 1968, nr 11, poz. 238).

Nieuzasadniony jest także zarzut skarżącej, że Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację, z naruszeniem art. 380 k.p.c. odmówił kontroli na podstawie tego przepisu swojego postanowienia z dnia 16 czerwca 2005 r. Sąd Apelacyjny trafnie uznał – wbrew odmiennemu

zapatrywaniu skarżącej – że postanowienie z dnia 16 czerwca 2005 r., wydane na skutek rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 18 lutego 2005 r., nie jest objęte hipotezą art. 380 k.p.c. Przewidziany w tym przepisie środek prawny służy bowiem jedynie kontroli postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przepis art. 380 k.p.c. nie stanowi także podstawy prawnej do kontroli postanowienia z dnia 16 czerwca 2005 r. w postępowaniu kasacyjnym. Zgodnie z art. 394¹ § 2 k.p.c. wymienione postanowienie, jako wydane przez sąd odwoławczy w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, nie podlega zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego. Jest tak dlatego, że kwestia stanowiąca przedmiot rozstrzygnięcia takim postanowieniem jest rozpoznana zgodnie z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy (art. 78 Konstytucji). W tej sytuacji dopuszczenie możliwości kontroli takiego postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c. klóciłoby się z postulatem racjonalności ustawodawcy.

Trafny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 714 w związku z art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 2 ustawy nowelizującej i art. 385 k.p.c. polegający – zdaniem skarżącej – na przyjęciu, że nieważność zapisu na sąd polubowny, podniesiona po upływie terminu do wniesienia skargi, może stanowić braną pod rozagę z urzędu podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego jako uchybiającego praworządności.

Kwestia zakresu kognicji sądu rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, w tym relacja między art. 712 § 1 a art. 714 k.p.c., była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W niepublikowanym wyroku z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04 Sąd Najwyższy – w związku z podniesionym w kasacji zarzutem, że sąd odwoławczy błędnie uznał, iż nie ma obowiązku z urzędu badać istnienia i ważności zapisu na sąd polubowny – stwierdził, że z zawartej w art. 714 k.p.c. jasnej normy wynika jednoznacznie, iż w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd bierze pod rozagę z urzędu tylko jedną z podstaw skargi, a mianowicie przewidzianą w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., tj. czy wyrok sądu polubownego nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Oznacza to, że wszystkie inne podstawy skargi, w tym także tę, że nie było zapisu na sąd polubowny albo że zapis był nieważny lub utracił moc (art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c.), sąd rozważa tylko wówczas, gdy zostały powołane w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego (skarga została na nich oparta). Sąd podkreślił również, że ograniczenie kognicji sądu powszechnego do kontroli wyroku sądu polubownego w ramach określonych w ustawie podstaw, na których może być oparta skarga o uchylenie wyroku, a z urzędu – jedynie do

badania, czy wyrok nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego (art. 714 k.p.c.), nie narusza art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela stanowisko wyrażone w przytoczonym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r. To oznacza, że **wobec** bezspornej **okoliczności, iż skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie została oparta na podstawie z art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c., wzięcie przez Sąd pod rozwagę z urzędu kwestii nieważności zapisu na sąd polubowny było niedopuszczalne**. Warto zauważyć, że Sąd Najwyższy również we wcześniejszym orzecznictwie, rozważając możliwość uwzględnienia z urzędu sprekludowanej podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w postaci nieważności zapisu na sąd polubowny, uznał, że podstawa ta, jako niepodniesiona w skardze, nie może uzasadniać uchylenia wyroku na podstawie klauzuli porządku publicznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1961 r., 2CR 532/59, PiP 1962, nr 2, poz. 346 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 149).

Nie ma potrzeby rozważania zasadności pierwszej podstawy kasacyjnej. Zarzuty naruszenia prawa materialnego stały się bowiem bezprzedmiotowe, ponieważ ich naruszenie jest związane z niedopuszczalnym badaniem z urzędu ważności zapisu na sąd polubowny.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego